

dr hab. Krzysztof Skupieński
prof. UMCS

Recenzja rozprawy doktorskiej

Andrzej Fąk, *Monety obiegowe i okolicznościowe emitowane w latach 1950-1994*,
Lublin 2014, ss. 97 + załączniki (s. 98-139);

Monety obiegowe i okolicznościowe emitowane w latach 1950-1994,
cz. II: *Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2014, ss. 106.

Opiniowana praca dotyczy oczywiście numizmatyki. Owa dziedzina wiedzy wyrosła z kolekcjonerstwa i w związku z tym do dziś posiada niejako dwa oblicza. W kręgu nauk historycznych jest uznawana za jedną z dyscyplin dających poznawać źródła historyczne. W środowiskach kolekcjonerskich utrzymują się poglądy, że jest ona „w pełni *samodzielna*, bo dysponująca własnym materiałem i metodami badawczymi, własnym kwestionariuszem i specjalistycznym warsztatem” (R. Kiersnowski, *Kłopoty z numizmatyką*, [w:] *Tradycje i perspektywy NPH w Polsce*, Kraków 1995 – szkoda, że sądząc po bibliografii, Doktorant nie zajrzał do tych ciekawych refleksji).

Powyższe należy mieć na uwadze rozpatrując ocenianą pracę, jeśli z recenzenckiego obowiązku mam zaopiniować czy zawiera ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Dla czytelnika, sądzącego po samym jej tytule, mógłby on sugerować wyczerpującą monografię, która dąży do wszechstronnego rozpatrzenia - jako źródła historycznego - wszystkich monet wybitych na świecie w latach 1950-1994. Zabrakło bowiem określenia, że chodzi o monety polskie, co stanowi oczywiste przeoczenie. Jeśli zaś chodzi o cel pracy to Doktorant formułuje go następująco „staram się... pokazać, jak bardzo potrzebna jest pogłębiona refleksja nad materią pozornie rozpoznaną”, wskazując na wątpliwości, czy istotnie dobrze znamy monety omawianego okresu. Powiem od razu, że to określenie, zawarte we wstępie do rozprawy, właściwie przedstawia zamiary Doktoranta. Poszerza on bowiem znajomość faktografii dotyczącej badanych monet zarówno przez ich analizę ściśle numizmatyczną (jak np. spektrograficzne sprawdzenie ich składu chemicznego), jak też drogą

roztrząsania źródeł pisanych. Niejednokrotnie prowadzi go to wniosków, że nie tylko dotychczasowe badania numizmatyczne, ale też np. prawno-urzędowe teksty normatywne nie odzwierciedlają trafnie stanu rzeczywistego, jeśli chodzi o fizyczną stronę rozpatrywanych numizmatów.

Podstawę źródłową tworzą przede wszystkim monety. Sto jeden ich egzemplarzy umieszczono w tabeli wskazującej konkordancje w odniesieniu do siedmiu istniejących ich katalogów z lat 1979-2013. Ze źródeł pisanych mamy akty prawne dotyczące emisji monet z lat 1950-1994 oraz normatywy wskazujące na udział organów państwowych podczas przygotowania i realizacji emisji. Ich zestaw uległ wydatnemu poszerzeniu wskutek kwerendy przeprowadzonej przez Doktoranta w Archiwum Akt Nowych w zespołach głównie Narodowego Banku Polskiego, ministerstw Finansów oraz Skarbu, a także Centrali Importowo-Eksportowej *Impexmetal* z Warszawy. Szerokie sięgnięcie do źródeł pisanych należy uznać za wartościowe wykorzystanie przez Doktoranta nowszych trendów metodycznych rozwijających się w badaniach numizmatycznych.

Literatura przedmiotu wykorzystana w pracy składa się z sześćdziesięciu kilku pozycji. Jak wiadomo, stan badań nad polską numizmatyką dwudziestowieczną to rzadko pozycje podejmujące problematykę teoretyczną, jak zwłaszcza kwestie źródłoznawcze, cele badawcze numizmatyki tego okresu, metody dające się tu zastosować – wszak odmienne niż w przypadku pieniądza kruszcowego, zagadnienie efektywniejszej nie tylko analizy, ale przede wszystkim – interpretacji ikonograficznej i ikonologicznej, a także rozważania nad charakterem dociekań numizmatycznych w zakresie nummografii i nummometrii. Nieco szkoda, że przy omawianiu stanu badań niedostatki te nie zostały podkreślone.

Jeśli chodzi o konstrukcję pracy, to rzuca się w oczy, że odzwierciedla ona głównie analityczny charakter refleksji Doktoranta. Zapewne przez ostrożność metodyczną dość niechętnie i nieczęsto podejmuje on zabiegi syntetyzujące. To nastawienie przypuszczalnie

wynika z pasji do uprawiania numizmatyki empirycznej, co wszakże w tym przypadku z pewnością można zaakceptować.

Tak więc rozdział pierwszy zajął się unormowaniami prawnymi dotyczącymi monet obiegowych i okolicznościowych. Najpierw zostały wskazane organy państwowe odpowiedzialne za określenie kształtu monet, a następnie omówiono dane, których owe unormowania dostarczają. Tutaj zwraca uwagę m.in. ciekawe spostrzeżenie, że podczas wprowadzania nowych monet zarządzeniem z 14 lutego 1950 r. w zasadzie zachowano rozmiary i wagę monet z 1927 r. Doktorant domyśla się, że zapewne chodziło o „zdobycie zaufania obywateli” (s. 17). W niektórych późniejszych przypadkach praca wykazuje, że w obiegu pojawiały się monety z rocznikami edycji nie uwzględnionymi w normatywach. Wartościowe są również m.in. konstatacje Doktoranta w sprawie rozbieżności pomiędzy oficjalnymi wzorcami godła państwowego z lat 19955, 1980 i 1990 r. a jego wyobrażeniem na ówczesnych monetach. Podobnie – uwagi o znakach menniczych, których brak sygnalizuje, że monety powstały poza granicami Polski.

Obszerny i mocno rozcłonkowany rozdział drugi zatytułowano niezbyt konkretnie - *Wybrane elementy charakterystyki monet*. Chodziło o skupienie się na określeniu składu stopów metali używanych przy biciu monet, na rozbieżnościach w określaniu ich wagi, a także na różnicach w ustalaniu wielkości emisji. Uwagę objęto także produkcję polskich monet w mennicach zagranicznych, jak również kwestię ich autorstwa. We wszystkich tych przypadkach Doktorant dokonywał znaczących korekt w stanie badań. Wskazał też na rozbieżności pomiędzy brzmieniem unormowań urzędowych a stanem faktycznym - m.in. wskutek wspomnianej weryfikacji składu chemicznego monet poprzez analizę spektrograficzną. Ważne są też uaktualnienia w określaniu autorstwa projektów monet. Nieco szkoda, że nie udało się przedstawić szerszych informacji o sylwetkach tych osób.

Z charakterystyczną dla Autora powściągliwością rozdział trzeci jego pracy nosi tytuł *Zarys analizy ikonograficznej...*. Nie zawsze przekonują określenia zastosowane przy systematyce wyobrażeń widniejących na monetach – jak np. tytuł podrozdziału pierwszego (*Kształtowanie świadomości, idee, sojusze*), gdzie zawarto w większości portrety postaci historycznych oraz wizerunki osób. Tytuł stanowi zatem raczej interpretację, niż opis. Zauważyć też trzeba niekonsekwencję w numerowaniu podrozdziałów, które niepotrzebnie wszystkie mają początkowy numer 3.1. Podrozdział drugi dotyczy upamiętnienia wydarzeń historycznych i bieżących. Dzieli się na trzy punkty, z których trzeci, oczywiście najobszerniejszy, objął wydarzenia polityczne, społeczne, kulturalne i sportowe. Podrozdział trzeci przedstawia motywy roślinne. Próba analizy ikonograficznej monet pokazuje, że w badanym okresie władza dość ostrożnie sięgała po motywy wyrażające propagandowe. Moneta nie stawiała się zatem zbyt *ornamentum* tej władzy. Dla oceny całości pracy znaczenie tego rozdziału polega głównie na tym, że poprzez analizę ikonograficzną podjął on kwestię treści ideowych dostrzegalnych w monetach. Pozwala to uznać, że opiniowana rozprawa wnosi nowe ustalenia do możliwości traktowania monet polskich okresu 1950-1994, jako niebłahego źródła historycznego – tak zakresie krytyki zewnętrznej, jak i wewnętrznej. W konsekwencji mamy w niej do czynienia z sytuacją, w której ustalenia zaczerpnięte z metodyki numizmatyki empirycznej tworzą podstawy pod wnioskowanie stricte źródłoznawcze a zatem historyczne. W moim przekonaniu to bardzo wartościowy wkład Doktoranta do stanu badań nad pieniądzem polskim XX w. ujmowanym w kategoriach numizmatyki jako nauki pomocniczej historii. Jednym z postulatów badawczych powinno być objęcie podobnym studium także pieniądza papierowego.

Część pierwsza pracy (którego to określenia zabrakło w tytule) liczy jeszcze pięć załączników, które uszczegółowiają tekst zasadniczy. Zawierają one łącznie ponad czterdzieści stron. Dochodzi do tego część druga mieszcząca podobizny wybranych tekstów

źródłowych. Pogrupowano je w sześć działów: protokoły posiedzeń Zarządu Narodowego Banku Polskiego i ciał kolegialnych, plany i sprawozdania, korespondencja NBP z Mennicą Państwową, pozostała korespondencja NBP, umowy i korespondencja NBP z twórcami projektów monet, inne źródła. W sumie na 106 stronach mamy 107 ilustracji źródłowych.

Taki kształt pracy, jak również fakt, że łączna objętość dokumentacyjnych załączników oraz aneksów przewyższa tekst dyskursywny aż o około 50%, nieco kłóci się z humanistycznymi przyzwyczajeniami historyków. Podobnie - suchy i dość protokolarny styl Doktoranta. Zdarzają mu się takie lapsusy, jak np. „nie mogą **predestynować** do takiej roli” (s. 5). W przypadku publikacji wyników pracy warto byłoby rozważyć możliwość nadania jej formy bardziej strawnej dla historyków. Może powinno wtedy nastąpić ograniczenie objętości aneksów oraz redaktorska i stylistyczna melioracja tekstu. Trzeba jednak przy tym wziąć pod uwagę, że obfitość faktograficzna materiału zawartego w aneksach może sprawić, że po włączeniu go bezpośrednio w tekst, ten straci na przejrzystości.

Wyżej zasygnalizowane naukowe osiągnięcia opiniowanej pracy sprawiają, że z pełnym przekonaniem mogę uznać, że spełnia ona ustawowe wymogi stawiane wobec rozpraw doktorskich. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana Magistra Andrzeja Fąka do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Lublin, 8 kwietnia 2015 r.

dr hab. Krzysztof Skupieński prof. UMCS